

## Zachodni wiatr – Marta Mirska

Takie smutne masz oczy, kochany,  
I uśmiejasz się do mnie przez łązy  
Wiatr za oknem zawodzi od rana,  
Jakby wiedział to samo co my  
Wiem, że być już inaczej nie może,  
Prawdzie spojrzeć musimy twarz w twarz  
Chodź, pójdziemy pożegnać się z morzem,  
Bo ostatni to spacer już nasz

Zachodni wiatr spienione goni fale,  
Wysoki gdzieś zawisnął mewy krzyk,  
Gasnący dzień zachodem się rozпалиł,  
Stoimy tak bez słowa, ja i ty  
Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,  
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle  
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom  
Z okrzykiem mew swe pożegnanie śle

W mokrym piasku się stopa odciska,  
Fala zaraz zabiera ten ślad,  
Twoim oczom chcę przyjrzeć się z bliska,  
Zanim znowu rozłączy nas świat  
Fale biją o plażę z łoskotem,  
Błyszczący okruch bursztynu jak łąza  
Nie przyjdziemy tu nigdy z powrotem  
Nigdy razem, jak dziś, ty i ja

Zachodni wiatr spienione goni fale,  
Wysoki gdzieś zawisnął mewy krzyk,  
Gasnący dzień zachodem się rozпалиł,  
Stoimy tak bez słowa, ja i ty  
Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,  
Daj dłoń i nie myśl o mnie źle  
Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom  
Z okrzykiem mew swe pożegnanie śle

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych